

NASZE ABC

W tem sek...

Wiadomość o częściowym rozłamie, jaki nastąpił w szeregach organizacji Krzyża Ognistego we Francji, przeszła bez echa. Organizacja p. k. La Rocque'a reprezentuje dziś tak wielką siłę liczebną, iż warto się przyjrzeć kulisom rozłamu, gdyż pozwala to na zorientowanie się w społecznym charakterze tego ruchu.

Krzyż Ognisty jest ruchem patryjotycznym, jest protestem przeciwko przerostom parlamentaryzmu, jest zbiorową manifestacją przeciwko hasłu „wszędzie Sowiety”, które coraz głośniejszemu licznym zwolnienicom komunizmu we Francji. Ale co dalej? Chcąc zjednoczyć elementy narodowe i umiarkowane ruch gubi się w mglistych oświadczeniach, składanych przez swego przywódcę. Oświadczenia te mają zadowolić cały umiarkowany obóz we Francji.

Staje się jednak jasnym, że programu społecznego i gospodarczego p. k. La Rocque nie ma, ale mieć nie może. Taki wyraźny program musiałby rozstrząsać kadry w ten sposób pomyślanej organizacji. Hasło walki z parlamentaryzmem jest już natyle popularne we Francji, że może jednoczyć i b. kombatan- tów i młode pokolenie, ale gdy trzeba wykonać cel, do którego ma się dążyć, to większość młodego pokolenia nie chce się zadowolić walką z parlamentaryzmem, ale widzi największego wroga w dyktaturze ekonomicznej wielkich potęg finansowych Francji. Stąd czerpią swe źródło hasła antykapitalistyczne i radykalny program przebudowy gospodarczej i społecznej.

Przybożna, młoda gwardia p. k. La Rocque, złożona z kilku zdolnych, młodych ludzi, powierzonej sobie miała dział propagandy i hołdowała radykalnym poglądom. Przed 14 lipca grupa ta natężyła domagała się od wodza, w oczekiwaniu walki, ustalenia wyraźnych, programowych hasel. P. k. La Rocque wolał stracić adiutantów i szefów propagandy, reprezentujących organizację, t. zw. ochotników narodowych, niż nadać ruchowi wyraźne oblicze.

Mamy przed sobą dokument, który doskonale odmalowuje przez fakt odrzucenia też w nim zawartych, psychikę przywódcy Krzyża Ognistego. Z trzech krótkich działów opracowanego przez młodych programu przytaczamy przede wszystkim następujące, charakterystyczne zdanie: „Ruch Krzyża Ognistego winien okazać się w całej pełni tem, czem jest; a więc nie tylko krzyżowym pocho- dem dla dźwignięcia ojczyzny w utrwaleniu pokoju, ale także i szczególnie rewolucją społeczną w drodze do lepszego jutra”.

Niemniej ważkie są zdania, dotyczące zagadnienia pracy. Program przewidywał obniżanie godzin pracy w miarę rozwoju postępu technicznego i to bez zmiany szczenia zarobków „gdyż — jak po- wiedział autorzy — postępowanie polega tylko na tem, by wytwarzać więcej dla większego spożywania, ale na tem, by żyć lepiej za cenę mniejszego wysiłku”.

Dział trzeci wyraźnie atakował ustrój kapitalistyczny, a w szczególności rozwój i działanie spółek akcyjnych w następujących słowach: „Nadszedł czas, by finansjery przestała być narzędziem niszczenia oszczędności. Pora, by przestała ciężać nad wszystkimi i nad wszystkimi bez osobowa i nieuchwytna jej tyranja i sprowadzona ona była do właściwej sobie roli służenia produkcji, a nie jej ujarzmiania”.

Organizacja ochotników narodowych szerzyła już od roku poglądy, w tym dokumencie zawarte. Tolerował to dotąd p. k. La

Dokoła wyborów

Jakie będą hasła wyborcze obozu rządowego?

Kampania wyborcza nie wyszła jeszcze ciągle z okresu mgławicowego — niewiadomo, jak się sprecyzują hasła i linia taktyczna obozu rządowego. Z tego względu z dużym zainteresowaniem oczekują w kręgach sanacyjnych oraz w tych środowiskach, które (jak sfery gospodarcze) wypowiedziały się już za czynnym udziałem w wyborach, tegorocznego zjazdu legionistów w dniu 6 sierpnia.

Zjazd Legionistów

Zjazd ma się odbyć w Krakowie w dniu 6 sierpnia i będzie niezwykle liczny, zapowiedziano bowiem udział 14 tysięcy uczestników. Ma to być z jednej strony manifestacja ku czci Marszałka Piłsudskiego, w której wezmą udział najwięcej dygnitarze państwa z premierem Sławkiem i gen. Rydzem- Smigłym na czele, z drugiej zaś zjazd krakowski ma za zadanie scentrowanie ideowe.

Nowe hasła?

Z tego względu krąży pogłoski, że w mowach, jakie będą wygłoszone na zjeździe krakowskim, przedstawiciele rządu wystąpią z przedstawieniem programu obliczonego na dłuższą metę i że w programie tym sprecyzowane zostaną także hasła wyborcze, z jakim i obóz rządowy ma zamiar iść do obecnych wyborów. Opierają się te przypuszczenia na fakcie, że już niejednokrotnie na zjazdach legionowych właśnie formu- łowane były sprawy zasadnicze i programowe, jak np. w mowie p. k. Sławka sprzed dwu lat co do nowego ustroju państwa.

Kandydaci

W oczekiwaniu tych hasel narodziło się duże zainteresowanie wyborami w obozie sanacyjnym skupia- jącym głównie dokola kwestii kandydatur. Rzucano hasło, by poprzeć szczególnie kandydaturę o charakterze gospodarczo - społecznym, z wykluczeniem natio- nalistycznych kandydatur o zabarwieniu politycznym. Również, jak dono-

si jedno z pism sanacyjnych, „bardzo niechętnie widziani będą kandydaci popierani przez władze administracyjne”; trudno jednak wyrozumić, jak to „nie- chętnie widzenie” wyrazi się w praktyce.

Nowa platforma

W tych ośrodkach, gdzie ciała samorządowe nie pochodzą z wy- boru ale z nominacji, dawanie przewagi czynnikom gospodarczo- społecznym wyraża się w odpowie- dnim doborze personalnym wyzna- czonych przez samorząd delega- tów do zgromadzeń okręgowych. Tak np. w Warszawie mówi się, że wśród 146 delegatów tymcza- sowej rady miejskiej mają się znaleźć czterej dziennikarze, przedstawiciele aktorów, nauczy- cielstwa i t. p. — wogóle tych wszystkich warstw, które nie by- łyby inaczej w zgromadzeniach tych reprezentowane.

Nadzieje konserwatystów

W każdym razie wielkie na- dzieje, opierając się na tej wła- snej zmianie kryterijów oceny kan- dydatur, z politycznych na gospo- darcze i społeczne, przywiązują do wyborów konserwatyści, któ- rzy mają już podobno zapewnio- ne zdobycie 50 mandatów poseł- skich. Rzecz znamienna jednak, że pod względem programowych hasel gospodarczych przyszli po- słowie konserwatywni wykazują podobno dużą rozpiętość zdań, gdyż mają być wśród nich zarów- no żarliwi zwolennicy polityki liberalnej jak i zdecydowani zwol- nienicy planowości i etatyzmu.

Żydzi

Wśród żydów toczą się gorące- kowe targi zakulisowe dla ustale- nia, kto i w jakim okręgu, dają- cym żydom szansę zdobycia man- datu ma być „faworytem”. Jak donosi „Nasz Przegląd”, nastąpi- ło porozumienie pomiędzy orto- doksyjną Agudą, organizacją ogó- lnych syjonistów, mizrachistami, rewizjonistami i reprezentacją ku- pietwa żydowskiego — a zatem

Lot Bruksela—Polska

„Belgica“ wylądowała w woj. lwowskim

LWÓW, 22.7. — Dziś o godzinie 10.50 w miejscowości Jasienica obok Rozłucza, powiat Turka (wo- jewództwo lwowskie) wylądował balon belgijski „Belgica” z kapita- nem Ernestem Teneolem i dwoma pasażerami. Lądowanie odbyło się bez wypadku. Lotnicy wylcieli z Brukseli wczoraj

przedpołudniem z zamiarem lądowania w okolicach Warszawy. Miejscowa ludność udzieliła lot- nikom belgijskim pomocy w zwi- nieniu powłoki balonu, która zo- stanie załadowana na kolej. Na- razie lotnicy przebywają w schro- nisku w Rozłuczu.

400 reemigrantów z Francji wraca do kraju

LYON, 22.7. (PAT). — Dnia 19 b. m. o godzinie 4-iej popoł. od- szedł z Lyonu pierwszy transport reemigracyjny z departamentu Rhone Polaków, powracających na stałe do kraju. Transportem tym odjechało około 400 osób do- rośliwych i dzieci. Większość powra- cających stanowią robotnicy prze-

mysłowi Lyonu, zatrudnieni daw- niej w jedwabnictwie, którzy od dłuższego czasu pozostawali bez pracy. Wyjazd odbył się sprawnie i spokojnie, dzięki temu, iż kon- sultat R. P. w Lyonie zorganizowa- ła wraz ze Związkiem Wzajem- nej Pomocy służbę porządkową i informacyjną.

Zamieszki w Lens

LILLE, 22.7. (PAT). — Dwa największe dzienniki francuskie tutejszego okręgu „Grand Echo” i „Reveil du Nord” podają bli- żej szczegóły zamieszek, wynik- łych w Lens z okazji ostatniego transportu repatriacyjnego pol- skich robotników, gdzie 80 ro- dzin polskich, wezwanych urzędo- wo na dworzec, zostało pozbawio- nych w ostatniej chwili możliwo- ści wyjazdu. Oba dzienniki sygna- lizują słusność energicznego wy- stąpienia władz polskich w obro- nie robotników, podkreślając za- razem konieczność lepszego organ- izacji tych transportów na przysz- łość.

J. Z.

Śmiertelna katastrofa kolejowa

Zmiażdżonych zwłok nie można zidentyfikować

RADOM, 21.7. (PAT). Dziś o- koło godz. 10 rano wykoleił się na stacji Radom pociąg osobowy z- dążający z Dębina. Trzy wago- ny zostały wywrócone. Jedna oso- ba poniosła śmierć, kilkanaście jest rannych.

RADOM, 21.7. (PAT). Przyczyna katastrofy kolejowej na stacji radomskiej nie jest narazie usta- lona. Władze prokuratorskie i ko- lejowe prowadzą dochodzenia. W katastrofie rannych zostało wię- ko 20 osób, które przewieziono do szpitala św. Kazimierza w Rado- miu.

Kilkanaście osób leżących rannych opatrzyło na miejscu pogotowie Ubezpieczalni Społecznej.

Nazwiska osoby zabitej nie zdo- lano ustalić, gdyż zwłoki są zma- sakrowane.

Tor został uszkodzony na prze- strzeni około 80 metrów. Prze-

wy w ruchu kolejowym nie było.

W katastrofie kolejowej pod Radomiem zostali ciężko ranni: 1) Kaliszówna Natalia (Radom), 2) Guzowska Małgorzata (Lików, pow. Janów), 3) Lampel Rywka (Sosnowiec), 4) Piotrowska An- na (Gostyń).

Lżej ranni: 5) Seroczyński Eu- genjusz (Jedlnia), 6) Waserbrot Josok (Radom), 7) Napieralski Wład. (Radom), 8) Smeryk Jan. 9) Mandelbaum Chaim (Radom), 10) Kopee Jan. (Dęblin), 11) Hersz- baum Aron (Radom), 12) Zieliń- ska Wanda (Radom), 13) Kicher Pinkus (Radom), 14) Herszbaum (Radom), 15) Praga Gitla (Sospo- wiec), 16) Górfinkel Uszer (Ra- dom), 17) Finkelsztajn Szmul (Radom), 18) Landau Szmul (Ra- dom), 19) Herszenbaum Herszek (Radom). Jeden pasażer nieusta- lonego nazwiska został zabity.

Laval zapowiada nowe dekrety Chłopi nie chcą płacić podatków

Płk. de la Rocque krytykuje rząd

PARYŻ, 22.7. (ATE). — Z kół miarodajnych donoszą, że rząd francuski przygotowuje szereg no- wych dekretów z mocą ustawy w sprawach gospodarczych oraz ru- chu cudzoziemców. Krąży pogło- ski o stworzeniu monopolu spiry- tusowego. Sprawa ta nabiera specjalnego znaczenia wobec wiel- kich strat, jakie ponieśli włościa- nie francuscy na skutek spadku cen wina.

DE LA ROCQUE PRZECIW DEKRETIOM.

BUDAPESZT, 21. 7. (PAT). „Nemzeti Ujsag” zamieszcza wy- wiad z p. k. de la Rocque, przy- wódcą „Croix de Feu”, który o- świadczył m. in.: Laval stara się obronić to, co przez cały kraj i lud dawno już jest skazane na śmierć. Sprawę deficytu budżeto- wego można jeszcze odwiec najda- lej do listopada, ale wtedy kwe- stja ta wystąpi z tak gwałtowną siłą, że żaden parlament nie po- trafi jej rozwiązać.

Na pytanie, co w takim wypad- ku uczyni „Croix de Feu” de La Rocque odrzekł, że nie ma opar- cowanego planu a dopiero rozwój wypadków określi w jaki sposób i co może jego organizacja zro- bić dla poprawy bytu ludności i dla przyszłości kraju.

PRZYWÓDCA CHŁOPÓW PRZECIW PODATKOM.

PARYŻ, 22.7. (ATE). — Przy- wódca chłopów francuskich Dor- geres został wraz z kilku najbliż- szymi współpracownikami skaza- ny na karę więzienia i grzywny

pieniężnej za namawianie ludno- ści włościańskiej do niepłacenia podatków. W miejscowości Vou- ziers odbył się wczoraj wielki wiec na znak solidarności z Dor-

geres. W wiecu wzięło udział 5000 osób. Powzięto rezolucję w spra- wie dobrowolnej zapłaty grzyw- ny, nałożonej na uwieczonych przywódców.

Nietakt niemiecki

Przyjaźń okazała się przedwczesna

LONDYN 22.7. (PAT.). Prze- wodniczący legionu brytyjskiego gen. sir. F. Maurice opublikował następujące oświadczenie o kon- flikcie, jaki miał miejsce onegdaj w Monachjum pomiędzy delega- tami legionu brytyjskiego a par- tyją narodowo socjalistyczną:

„Delegacja legionu brytyjskie- go bawiąc obecnie w Niemczech na zaproszenie b. kombatan- tów niemieckich po przybyciu do Mo- nachjum zaproszona została do złozenia wienca u stóp pomnika poległych hitlerowców. Delegacja stwierdza, że złozenie wienca zostało ogłoszone w prasie mo- nachijskiej zanim zasięgnięto w tej sprawie opinii samej delega-

cji. Delegacja odrzuciła zaprosze- nie na tej zasadzie, że nie może brać udziału w żadnej demon- stracji politycznej. Delegacja przybyła do Niemiec wyłącznie w celu nawiązania kontaktu z ist- niejącymi 4 organizacjami nie- mieckimi byłych kombatan- tów”.

Powyższe oświadczenie wywo- łało w Londynie wielkie wraże- nie, ponieważ, jak wiadomo, ini- cjaływa wizyty legionu, brytyj- skiego w Niemczech wyszła od ks. Walji.

Pomnik, o który chodziło został wzniesiony dla uczczenia pamięci 16 hitlerowców, zabitych w cza- sie rewolty hitlerowskiej w Mo- nachjum w roku 1923.

Pogłoski o zamachu stanu

6-cio godz. konferencja z b. królem Grecji

LONDYN, 21. 7. (PAT). Bur- mistrz Aten Kotzias odbył trwa-ając 6 godzin konferencję z b. królem greckim Jerzym, który wbrew poprzednim zamiarom spędził niedzielę w Londynie.

ATENY, 22.7. (PAT). Urzędo- wo zaprzeczono tu kategorycznie wszelkim pogłoskom o przygo- towaniu zamachu stanu i o rzeko-

mym szymbikim przyjeździe b. kró- ła. Jednakże prasa republikań- ska ujawniła pewien niepokój wskazując, że generał Kondylis działa, jako agent przygotowują-cej się restauracji monarchji. Premier Tsaldaris oświadczył dziś prasie, że Kotzias niema żad- nej urzędowej misji w Londynie jednakże i ta wizyta wydaje się republikanom bardzo podejrzana

ATENY, 22.7. (PAT). Tsaldaris oświadczył przedstawicielom pra- sy, iż sprawa większości jaka bę- dzie konieczna do przeprowadze- nia rekonstrukcji będzie później przedmiotem porozumienia pomi- dzy przedstawicielami świata po- litycznego. Tsaldaris poza tem za- pewnił, iż wszystkie wystąpienia Kondylisa pozostają ściśle w ra- mach legalności.

DECYDUJĄCE POSIEDZENIE GABINETU.

LONDYN, 22.7. (PAT). — O dzisiejszym posiedzeniu gabi- netu brytyjskiego, które ma być poświęcone rozważeniu zatargu włosko - abisyńskiego „Daily Te- legraph” pisze: Rząd ma powia- deczyć na wypadek, gdyby było jasne, że nie można rozstrzygnąć sprawy w drodze pokojowej. Bę- dzie to prawdopodobnie jedna z najważniejszych decyzji, jaką rząd brytyjski poweźmie od 1914 roku.

Zjednoczenie narodowe w Abisynji

Masowe zgłaszanie się ochotników

ADDIS ABEBA, 22.7. (PAT). W całym kraju odbyły się zebra- nia ludowe, urządzone przez zwi- zek młodzieży abisyńskiej, przy- licznym udziale ludności. Przemó- wienia, nacechowane były propa- gandą za obroną kraju, przyczem- głównym tematem był zatarg wlo- sko - abisyński. Głos zabierali naprzemian duchowni chrześcijań-scy i muzułmańscy, urzędnicy pań- stwowi, członkowie organizacji wojskowych, którzy podkreślali, że Abisynja od 2 tys. lat jest pań- stwem niepodległym i że zarów- no Koptowie, jak i Mahometanie będą bronili swej ojczyzny do o-

statniej kropli krwi. Zaciąg do od- działów ochotniczych jest olbrzy- mi.

Podróż samolotem